

zaPAU

Mrówki

Wiele lat temu, na jednej ze ścian Instytutu Fizyki (zgadnij gdzie, drogi Czytelniku) ktoś napisał rozpaczliwe wyznanie: JA CHCĘ NOBLA!!! Ale niedługo potem pojawił się inny napis: WOLNO PEŁZAJĄCE MRÓWKI ZJEDZĄ NASZE MARZENIA...

Instytut przeszedł renowację, napisów dawno już nie ma, ale trudno mi o nich zapomnieć. Bo mam wrażenie, że podsumowują znakomicie kondycję uczonego. Z jednej strony wielkie marzenia: odkrycia, sława, nieśmiertelność. Z drugiej rzeczywistość: codzienna, żmudna dłubanina.

A współczesna nauka coraz bardziej przypomina wielkie mrowisko, gdzie kłębią się tysiące mrówek biegających (pełzających?) w różnych kierunkach i niosących na grzbietach najrozmaitsze przedmioty. Wysiłek nie jest skoordynowany, bo każda ciągnie w swoją stronę; co jedne zbudują, inne próbują burzyć. Niemniej, koniec

końców, mrowisko rośnie. I nawet od czasu do czasu pojawiają się nowe, przestronne korytarze i komnaty, a cała konstrukcja robi wrażenie coraz lepiej uporządkowanej.

Może to sygnał czasu. Może wielki dylemat, przed którym stoi każdy adept nauki: Lecieć do gwiazd, czy raczej mozolnie dłubać w ziemi? – został właśnie za nas rozstrzygnięty. Skrzydła mają już tylko trutnie. A my pełzamy w prochu i tylko niezwykle rzadko potrafimy podnieść głowę, by zobaczyć piękną konstrukcję, która powstaje z tych wysiłków. Na co dzień zasłaniają ją obłoki kurzu wzbudzone naszą krzątaliną.

Co najdziwniejsze, jesteśmy szczęśliwi. Czy sprawiają to rzadkie chwile, gdy spoglądamy w górę? A może to codzienny uporczywy wysiłek daje tyle satysfakcji? Może rację mieli autorzy *Księgi Przysłów*, którzy już przed tysiącami lat radzili: „Do mrówki się udaj, leniwcze, patrz na jej drogi – bądź mądry” (Prz 6:6).

Ale wciąż widzę ten krzyk: JA CHCĘ NOBLA!!!

ABBA
19.12.2008

Zasłyszane

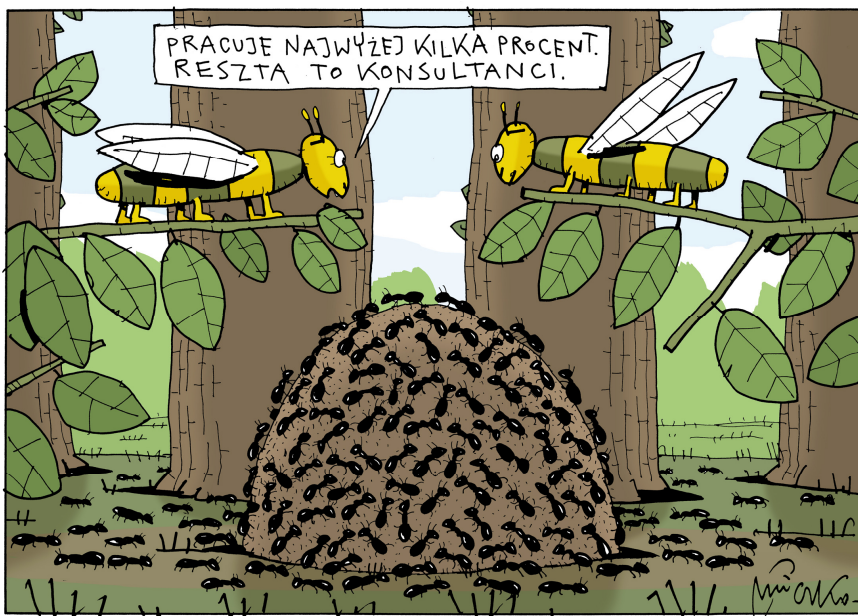
Profesor Zdzisław Opiał, matematyk z Uniwersytetu Jagiellońskiego, był znany z wielkiej precyzji formułowania swoich wypowiedzi. Pewnego razu oświadczył publicznie: – *Wśród hochsztaplerów najlepiej wykształceni są fizycy.* Wywołało to burzę na posiedzeniu Rady Wydziału, gdyż część fizyków domagała się przeprosin, twierdząc, że prof. Opiał nazywa ich hochsztaplerami. Dopiero dokładna analiza logiczna wypowiedzi uspokoiła sytuację.

W momencie wprowadzenia stanu wojennego dyrektorem Instytutu Fizyki UJ był prof. Andrzej Staruszkiewicz. Mniej więcej po dwóch tygodniach zwrócił się do ówczesnego dziekana Wydziału Matematyczno-Fizycznego: – *Już wiem, co należy robić z tymi wszystkimi zarządzeniami wymuszonymi przez nowe przepisy, którymi zasypuje nas Rektorat.*

– Co mianowicie?
– Nic.

Redaktor PAUzy (jak Oscar Wilde) „może oprzeć się wszystkiemu, tylko nie pokusie” – powtórnego zamieszczenia tego rysunku Andrzeja Mleczki. (AMK)

Świat Andrzeja Mleczki



<http://mleczko.interia.pl/>

PAUza Akademicka - Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego. Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczekliki, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka. Redakcja: Marian Nowy - redaktor naczelny (marian.nowy@gmail.com), Andrzej Kobos - z-ca red. naczelnego (andrew.kobos@gmail.com), Agnieszka Chudecka - fotokład, Jarosław Brzoskowski - konsultacja, Anna Michalewicz - dyrektor administracyjny.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, www.pauza.krakow.pl, pauza@pau.krakow.pl. Oczekujemy na artykuły do 4 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.